



Sygn. akt IV CSK 258/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jan Górowski

SSN Anna Owczarek

w sprawie z powództwa B. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.
przeciwko P. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w R.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 30 stycznia 2014 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Okręgowego w L.
z dnia 28 grudnia 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania, pozostawiając
temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powodowy wykonawca dochodzi od pozwanego inwestora zapłaty wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane, których pozwany inwestor nie odebrał.

Sąd I instancji uwzględnił powództwo, ustalając, że wobec odmowy odebrania robót przez pozwanego powód odstąpił od umowy domagając się zapłaty wynagrodzenia za wykonane prace, ponieważ umowa przewidywała sporządzanie protokołów częściowych i płatności na podstawie faktur częściowych.

Apelację pozwanego oddalił Sąd drugiej instancji, który podzielił zarówno ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, jak i dokonaną przez ten Sąd ocenę prawną.

Sąd odwoławczy, powołując się na poszczególne postanowienia umowy, uznał, że umowa wprost przewidywała możliwość dokonywania częściowego odbioru robót, a ponadto, że powodowi przysługiwało zastrzeżone w umowie prawo do odstąpienia od niej, z którego to prawa powód skorzystał.

W ocenie Sądu odwoławczego, fakt przekroczenia ustalonego umową terminu końcowego wykonania całości robót nie oznacza, że wykonawca nie może dochodzić wynagrodzenia za częściowo wykonane prace, które zgłosił do odbioru częściowego, natomiast zamawiającemu przysługują m.in. z umowy, roszczenia z tytułu opóźnienia (kary umowne, odszkodowanie), których jednak pozwany skutecznie nie zgłosił.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, upływ terminu umownego na zakończenie prac w oczywisty sposób nie może wpływać na wygaśnięcie uprawnienia powoda do żądania odbioru częściowego, czy końcowego. Ustalony przez strony termin zakończenia robót nie wpływa na możliwość dokonania odbioru prac po tej dacie, a zatem nie można uznać iż odbiór prac nie może nastąpić po dacie planowanego terminu ich zakończenia, stwierdził Sąd odwoławczy.

Wyrok Sądu drugiej instancji zaskarżyła w całości strona pozwana, opierając skargę kasacyjną na obu podstawach. Skarżąca zarzuciła błędną wykładnię art. 654 k.c., polegającą na przyjęciu dopuszczalności wyznaczania dat odbiorów częściowych przez wykonawcę po dacie odbioru końcowego.

Natomiast zarzut błędnego zastosowania art. 328 § 2 k.p.c. uzasadniono brakiem wyjaśnienia przez Sąd dlaczego jest „oczywistym”, że upływ terminu umownego zakończenia prac nie może wpływać na wygaśnięcie uprawnienia do żądania odbioru czy to częściowego czy końcowego.

Strona pozwana wniosła o wydanie wyroku reformatoryjnego oddalającego powództwo, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna pozwanego zasługiwała na uwzględnienie.

Zasadnym okazał się zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. uzasadniony brakiem wyjaśnienia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dlaczego Sąd odwoławczy przyjął i to – jak określił – w sposób oczywisty, że upływ terminu wyznaczonego umową na zakończenie prac nie może wpływać na wygaśnięcia uprawnienia do żądania dokonania odbioru czy to częściowego, czy końcowego.

W najnowszym orzecznictwie wyrażono jednoznaczny pogląd, który skład orzekający w niniejszej sprawie podziela, że skarga kasacyjna może być oparta na zarzutach naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. (postanowienia SN z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 293/12, OSNC 2013 r., Nr 12, poz. 148).

Zasadnie zarzucił skarżący, że Sąd drugiej instancji nie wyjaśnił, i to uznanej przez siebie za wręcz oczywistą, tezy, iż upływ umownego terminu zakończenia prac nie może wpływać na wygaśnięcie uprawnienia do żądania dokonania także częściowego odbioru robót. Innymi słowy, Sąd odwoławczy dopuścił w sposób określony jako oczywisty istnienie możliwości wykonawcy skutecznego żądania od inwestora dokonania częściowego odbioru robót, także po upływie umownego terminu zakończenia całości prac.

Motywy sądu drugiej instancji w tej kwestii nie są ani jasne, ani nawet w ogóle znane, co nie tylko osłabia zaskarżone orzeczenie, ale przede wszystkim uniemożliwia jego kontrolę kasacyjną, a Sąd Najwyższy nie może samodzielnie

rekonstruować motywów i racji, którymi kierował się Sąd drugiej instancji ferując zaskarżone orzeczenie.

Braki uzasadnienia zaskarżonego wyroku obejmują również brak wskazania materialnoprawnej podstawy uzasadniającej uwzględnienie powództwa przy równoczesnym braku wskazania jej przez Sąd pierwszej instancji, którego ocenę prawną podzielił Sąd drugiej instancji. Również ten brak uzasadnienia zaskarżonego wyroku uniemożliwia dokonanie jego kontroli kasacyjnej.

Ponadto Sąd pierwszej instancji uznał za uzasadnione żądanie powoda zapłaty przez pozwanego za częściowo wykonane, określone umową, prace, w sytuacji uprzedniego ustalenia, zaaprobowanego przez Sąd odwoławczy, że to powód odstąpił od umowy, a z kolei, że to pozwany odstąpił od umowy, dając powodowi tym samym podstawę do odstąpienia od umowy (s. 1 i 2 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Powyższa niestabilność ustaleń faktycznych i to podzielonych, a więc zaaprobowanych przez Sąd odwoławczy nie pozwala ocenić, czy żądanie powoda jest żądaniem zapłaty wynagrodzenia wynikającego z umowy stron, czy też jest żądaniem wynikającym z ustawy (art. 494 k.c.), a więc możliwym do dochodzenia przez stronę, która skutecznie odstąpiła od umowy wzajemnej.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie pozwala również na stanowczą ocenę, czy pogląd Sądu odwoławczego, że przekroczenie umownego terminu zakończenia robót nie sprzeciwia się możliwości żądania przez powodowego wykonawcę dokonania odbioru częściowego, stanowi wykładnię art. 654 k.c., czy też jest oceną postanowień umowy, od której wcześniej - zgodnie z zaaprobowanym ustaleniem - powód odstąpił. Zastosowanie art. 654 k.c., a więc również poprzedzone jego wykładnią, byłoby celowe i możliwe jedynie w razie braku w umowie odmiennego postanowienia w przedmiocie określenia przez strony możliwości przyjmowania robót wykonanych częściowo. Tymczasem z zaaprobowanych przez Sąd odwoławczy ustaleń Sądu pierwszej instancji (przytoczonych na s. 5 uzasadnienia zaskarżonego wyroku) wynika, że umowa stron przewidywała możliwość częściowego odbioru robót.

Ponieważ w piśmiennictwie nie utożsamia się częściowych odbiorów robót z przyjmowaniem robót wykonanych częściowo, przeto istnieją kolejne wątpliwości, czy stan faktyczny sprawy spełnia przesłankę „... braku odmiennego postanowienia umowy...”, określoną w art. 654 k.c., których wyjaśnienie pozwoli rozstrzygnąć, czy art. 654 k.c. znajduje czy też nie znajduje w sprawie zastosowania, przy założeniu zaaprobowanego przez Sąd odwoławczy ustalenia, że to powód odstąpił od tej umowy.

W tym stanie rzeczy, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 108 § 2 k.p.c.